

Wiadomości

Poniedziałek, 24 czerwca 2013

XV Festyn Rodzinny w Węgrzcach Wielkich już za nami...

Dzięki pracy zaangażowanych w to przedsięwzięcie rodziców, hojności naszych sponsorów i pomysłowości nauczycieli festyn obfitował w liczne atrakcje: przejazdy bryczką, zamki dmuchane i kule wodne dla najmłodszych, malowanie twarzy, stanowiska z propozycjami zabaw zręcznościowych, doroczne dyktando, grill i dużo muzyki.

Najważniejsze jednak były występy dzieci - teatr, piosenka, taniec, recytacja. Rada Rodziców przygotowała "cegiełki", które cieszyły się jak zwykle dużym powodzeniem. Główną nagrodą był skuter, a szczęście uśmiechnęło się tym razem do mieszkanki naszej miejscowości. Ci, którzy nic nie wygrali, mogli posmakować wspnianych wypieków przygotowanych przez mamy i babcie naszych uczniów lub zadowolić się "nagrodą pocieszenia".

Tegorocznym mistrzem Węgrzc Wielkich w ortografii został jeden z rodziców naszej szkoły. (Tekst dyktanda zamieszczamy poniżej) Nagrodą dla zwycięzcy był bilet wstępu do Multikina dla czterech osób oraz pięknie wydany przewodnik turystyczny.

Całą imprezę jak co roku prowadziła z werwą i z humorem pani Bożena Galus.

Dopisała pogoda, a więc gości dopisali i świetnie się bawili, bo u nas każdy znalazł coś dla siebie.

Zapraszamy za rok!

Dyktando: Katarzyna Krakowiak, Mrzonki znużonej węgrzcanki

" Pewna węgrzcanka, znużona przedłużającą się mżawką, pogrążyła się w marzeniach: jak by tu zdobyć co najmniej pół miliona euro? Można by co dzień zanurzać się w bładoniebieskiej wodzie własnego basenu, pić schłodzony aperitif i nie trwając się o rachunki, zapomnieć o codziennej dwuipółgodzinnej gehennie stania w korkach.

A tymczasem niepostrzeżenie znalazła się z przodu kolejki w nowo otwartej cukierni, wzięła trzy ciastka i desperacko zjadła je po kolei w zamian za swoje niespełnione mrzonki. "